

[Energie i Moce Duchowe, (obudzenie w Świadomości i Fizyczności); Zmiana Zapisów w Ciele Fizycznym, Harmoniczność, powstanie Działania].

95.2010.02.13 Rusinowice.

ss.1/7

To jest Sen Ojca, ale to nie Ojciec przygotował ten Sen.

- Ten Sen został przygotowany przez Istoty, które zostały przez Ojca Stworzone, a nie były jeszcze w tym Śnie. Ojciec na początku, jak wszystko stwarzał, był sam. To było statyczne nieruchome. On stworzył, jakby Rzeźbę, jakby budowlę, **to Miasto Rzeczywistości**, które nie miało Ducha. On to tworzył, wyrzynał, ale On to tylko oglądał. To była tylko Forma i dopiero później zdecydował się na uruchomienie całego Świata Duchowego.

Dlatego Mrok jest taki ważny, gdyż w Mroku jest pierwsze, potężne, pierwotne działanie.

-Kto w Mrok wchodzi, potrafi działaniem uruchamiać wszystko. Moc Ducha Świętego, która też powstawała, Energię Życia, Moc Śmierci. Bo wszystko to jest w tym zawarte.

-I o to chodziło. Mówią.

Jesteśmy w Wieczerniku. Wieczernik przekształcił się w taką Świątynną Salę. My idziemy w takich szarawych tunikach do połowy łydek. Po lewej i po prawej stronie stoją Istoty i nie ma harmideru. Jest tylko szum rozmów. Jesteśmy po środku Sali. NA wprost jest forma ołtarza. Wychodzi niby kościelny i Monstrancję trzyma u góry. Słyszę, że to jest Żywe Ciało.

-Mówią, że to Ciało istnieje w Nas. To jest Duch Święty, ale jeszcze Coś.

Pokazują nici DNA, jak oddychają, różne kulki, atomy. Jest tu i Pasma Duchowe, i Energetyczne, i Fizyczne. Jakie chcecie. Pokazują, że jest coś takiego, **jak Duchowe Serce**. Wygląda jak taka mała pompka. Ono kurczy się, oddycha i pompuje energię do DNA. Jeśli Serce Duchowe słabo działa, to DNA się kurczy, wichruje. To, co Kapłan podnosi do góry, to jest właśnie forma Duchowego Serca.

Szeregi ludzi po lewej i po prawej stronie podniosły się. Oni stoją, ale jednocześnie i klęczą. Stoją, ale tu w Duchu, to jest oddanie się. To jest wyrażony szacunek. Ten szacunek jest wyrażony wewnątrz.

Otwiera się Niebo, jakby dach tej Świątyni został odchylony. Widać jakby Dach do połowy rozwarł Jezus i odszedł na bok. Zrobił tylko rozwarcie. Jest Duch Święty, jest Nicość. Idzie też mocna Energia Pierwotna. **Nicość się traci jakby Ją odepchnęło.**

Mówią, że to jest MOC Ducha Świętego. Z Mocy tworzona jest Indywidualność, z którą się spotykamy, która Nas na coś naprowadza. Tak jak z **Mocy Zwycięstwa został wyrznięty Ojciec. Bóg Wszecrzeczy**. Czyli **Matka Boska i Nicość są elementami, symbolami Mocy** Natomiast to, co przychodzi, dlatego zaczęło pochłaniać Nicość, aż poczułem się niekomfortowo, bo to autentyczna Moc Duchowa i Ona wchłonęła cząstkę Indywidualności. Ciekawie to wygląda. Ta Moc próbuje do mnie wejść. Jakieś ciśnienie na klatkę mi idzie. Wygląda jak grzybnia, blade-niebieska energia i zaczynają Was przenikać od przodu. To jest jakieś łamanie struktur. To tyczy się przyszłości. Moc. Są jakieś korzenie, zakorzenienia. Pokazują nici DNA. Tak jak pokazywali Serce, które jest potrzebne do tego, by pompować Ducha, czyli Energię Życia, która ożywia Cały ten mechanizm. Tak teraz Serce powolutku zamiera, a w Nasze DNA wchodzi Moc. To blade niebieskie światełko. I pokazują cząstki Ojca. Jak śnieguleczki pękają i nie ma. **Moc wchodzi w DNA**. To jest jakieś trwałe połączenie. **Mówią o Mocy Chrystusowej**. Okazuje się, że można ją jakby wprowadzić na stałe jakby Ona była, jakby drogi zostały skrócone. Ta Moc wchodzi w kości i całość. My mamy być w Niej. My mamy myśleć, ale pozwolić, by myślenie było w Niej. **My Mamy mówić, ale pozwolić, by Nasze mówienie było w Niej. My mamy działać, ale pozwolić, by**

Ona wyznaczała kres Naszego działania. Oddać się swojej Duchowej Woli, oddać się Swojej Mocy, bo tak naprawdę Moc, a My, to jedno i tak naprawdę my jesteśmy Jej Całością.

Pozwolić trzeba, by Duch w Nas przemówił, aby Duch się otworzył. Byśmy My stali się czyści. **Oto jakiś proces, oto wybór z Poziomu w przenośni fizycznego. Fundament w Nas zaczyna być Świetlisty.**

Mówią, że to jest Chrzest przez Ukrzyżowanie. Ukrzyżowanie całego zła, jakie może do człowieka wnikać. Pokazali; - *dobrze trafiłeś.*

- Pojawia się energia. Tymczasem słyszę, że to jest cząstka Boga. Wyraźnie mi mówią; **-ta Energia, to BÓG.**

Dotychczas znaliśmy Boga jako Istotę Duchową, która przychodzi i zmienia. W swych najniższych pasmach może uruchomić coś, co jest energetyczne. W ten sposób działanie Ducha Świętego, czy działanie Ojca jest widoczne. A tu mówią, wprost, że Ojciec ma też Swoją część energetyczną, że On jest też energetyczny.

-I pokazują na Was. -A, *Kimże Wy jesteście?* -Jesteście Energetyczni. Materialni, fizyczni.

Pozwólcie, by Wasza Fizyczność obudziła się w Bogu. Przecież Ona do Niego należy. To On.

-A *Ojciec, z czego wyszedł?* -Z *Mocy.* -A *Moc jest, czym?* -*Wszystkim.*

Innymi słowy **mamy pamiętać, że jesteśmy częścią Całości.**

Możemy mieć Świadomość, że Ojciec, Syn, czyli My i Duch Święty, czyli MOC, (bo Duch Święty, to zindywidualizowanie się Mocy), że to jedno i to samo.

-Mówią; - i tak My się rodzimy w **Działaniu.** Działanie nie wybiera. Działanie tworzy, Działanie zmienia.

Budzimy w Was Moce, które zmieniały charakter tego Świata. Mówią o Całości tego, Multiwersum.

Mówią tak o Lenarim. Wyzwolenie może być bolesne. Ale nie dla Nas. Bolesne będzie dla Wysokich Istot Duchowych.

Wielkie przewiny powstały wśród Stwórców i Oni się boją zmian. Wielu Stwórców próbowało wpływać na Istoty przez siebie powołane, na Ducha Ludzkiego, który tak na prawdę do Nich nie należał. Oni tylko oblekali Ducha stworzonego przez Boga w Duszę, w Ciało, aby mógł doświadczać. To tak jakby nasionka otrzymywali od Kogoś i te nasionka u Siebie wysiewali. Mówią, że wielu popełniło grzech podstęp. Wśród Stwórców to już nie są błędy, to jest grzech.

-A, *czymże grzech?*

-*Grzech jest nieprawością.*

Mówią, że były też działania od Stwórców wymierzone w człowieka, w Istotę ludzką, która tutaj w Światach Lenariego miała ewoluować. To, co się teraz dzieje jakby wyzerowało to, co zostało w Nas nieprawnie zrobione, odczuwane. Ogólnie wmontowane. W Naszych Ciałach i Niciach DNA były wprowadzone zmiany nieprawnie. **Odnoszą też do Macierzy. Wiadomo, że tam wzór człowieka Pierwotnego z Jego zapisem się znajdował.**

Ostatnio mi pokazywali Działanie **na Platformie Czasu**, Tam się przechodzi przez Krzyż w podłodze i znajdują się **zapisy pierwotne**, które doprowadziły do powstania wzorców w Macierzy. Mówią, że to jakby cebulka, kolejna odsłona jednego i tego samego.

-*Patrz, mówią;* -mają w rękach dwie kule. Ale tak naprawdę to jest jedną kulą. **Zło i dobro nie istnieje** tylko dla tych, którzy potrafili się wyrazić w jakimś Prawie. Ale mówią, że można się wyrazić tylko w tym Prawie, w którym się zostało stworzonym. Mówią, że Nas obowiązuje PWW, ale jest też Prawo Duchowe, a nad Nim stoi Działanie, które może być uruchomione z Woli Boga. Jeśli Bóg w Człowieku odnajdzie się także w fizyczności. Czyli dotyczy to wszystkich CUDÓW, które mogą być wykonywane. Jeśli zejdzie to do Poziomu fizyczności, wtedy mogą się one stać. One są tylko człowiek nie umie ich jeszcze zebrać.

Pokazują, że On musi umieć, przebiera palcami w powietrzu i zgarnia, i zgarnia, żeby to było, żeby to powstało.

W ten sposób pączkuje Radość i Człowiek zaczyna się cieszyć, że może posłużyć się Działaniem. Działanie nazwane jest Mrokiem, bo to obszar przebudowy, ale tak naprawdę pokazują, to jest takie parowanie, taka jutrzenka. Ale to ma zakres fizyczny. Natomiast Duch wtedy potrafi się bawić i odczuwa Radość z własnego Istnienia i z Istnienia tego Działania.

-Bardzo dużo czasu poświęcają temu. Dlaczego?

-Bo to się wkrótce zacznie stawać.

Pokazują wielki gar, dymy, chochla. Gotują. Nasz Duch popija z tej chochli kipiącą zawiesinę, ostrożnie jakby to było lekko gorące. Ale to nie jest gorące. To jest tak jakby to miało taką Moc, czy gęstość duchową, że nie jesteśmy w stanie tego wchłonąć. Jest to za gęste. Musiałoby się to na języku rozpuszczać. Teraz podają Nam coś takiego i to zaczyna w Nas powolutku wnikać. Ale nie jest możliwe, żebyśmy to odczuli. **To jest Proces. Proces Zmian, które są nieuniknione dla Przyszłego Pokolenia.** Coś w Nas zostanie, co będzie przekazane. Mówią o jakimś dziedzictwie. Oni tworzą **Nową Rasę**. Przygotowują, zasiedlają w tym sensie, że dokonywane są w Nas zmiany na poziomie stricte fizycznym, które odziedziczy następne Pokolenie. Pokazują mi Polskę, a raczej zarys obszaru, gdzie to się zacznie. I mówią, że Proces musi trwać i musimy to wytrzymać. To jest jak Szczepionka Duchowa.

Mówią też, że nie wszyscy to przyjmą. Dwie osoby to stracą albo tracą już. Reszta nie będzie się umiała w tym odnaleźć. Ale to nie istotne, gdyż jakby wokół Nas była później utrzymywana energetyczna zawiesina, dzięki czemu, jak zaistnieją właściwe okoliczności będzie mógł ten proces się zamknąć i być dziedzicznym.

-Zwróćcie uwagę na DNA. Ono zaczyna Życie niczym wąż.

Powiedzieli mi o **Mocy, która jest w Rdzeniu.**

DNA, które jest we wszystkich komórkach, łączy się we wspólnym Strumieniu Życia właśnie w Kanale Centralnym. Jakby nieskończona ilość cegiełek była połączona właśnie z Kanałem Centralnym. Tam rozprzestrzenia się, schodzi do kości ogonowej i łączy się z Ziemią. Wszystkie komórki są z tym połączone. Tak jakby to był żywy organizm. Przekazy idą do tych komórek, a jednocześnie od tych komórek.

Tworzy się Ciało Świetliste. -*I będziecie Świecić po wieki.*

Mówią, że Ciała szczeną, rozpadną się w proch, a to zostanie. To jest wzór Nowego Człowieka. Tego KODU nie można złamać. To należy do MOCY. Ona tworzy to tak samo, jak tworzyła BOGA. Choć Moc indywidualizowała się przez Boga.

Zmienia się struktura w obszarze Matrycy Drugiego Czakramu. To nie są blokady, tylko jakby forma nakładek, która będzie zmieniać sygnały elektryczne. Zmieni się energetyczny charakter tego miejsca. Nie będzie to funkcjonować tak jak dawniej i o to chodzi.

Pokazują **aureolki**, które nad głowami się tworzą i mówią, że to są **stacje nadawcze.**

To się pojawia wtedy, kiedy aktywnie Umysł śpi, tzn. jest żywy nie odcięty i pojawia się Czysta Świadomość, wtedy, kiedy Nasza Świadomość usypia. Ona w innym obszarze działa

Tak My byśmy z poziomu Olimpu patrzyli na wszystko, jakbyśmy byli Duchem, który gdzieś tam w dół patrzy na Ciała. Do Duszy i do tamtego żywego Człowieka należy jego Moc, to pojawia się **Czysta Świadomość**. Świadomość musi zostać rozbudzona, musi zostać przeniknięta Duchem Świętym, aby Pojmowanie stało się Prawdziwe.

Pojawia się kula, przemieniła się w dysk. Zmienia swoje kształty, obraca się z lewa na prawo.

-Rotor Wyobraźni. A co to takiego? -*To Ty.*

-Usprawnia wyobraźnię? Z rozpaczą patrzą na mnie. Nie rozumiem scen, jak ogniskuję na nich Umysł od razu traci mi się wszystko.

-Po, co myślisz? Po co obserwujesz? Po co doświadczasz? Po co jesteś?

-Żeby być w Radości.

-*Nie! Sam jesteś Radością nie musisz w Niej być.*

-Jakbyśmy byli wielkim orgazmem, to nie musimy szukać partnerów, bo doświadczamy CUDU.

-*I wtedy można wszystkim być.*

-Plany, zmiany. Wszystko tutaj się pojawia.

To jest obszar dokonywania wyborów, które mackami są tworzone w Rzeczywistości. Tu nie ma przeszłości, przyszłości, teraźniejszości. To coś, co już jest, ale akcentują przyszłość. Co jest podwaliną, ale w ogóle przyszłością. Co jest, choć tego nie ma.

Pokazują mnie jak siedzę na kanapie palę papierosa, noga na nodze. A ja przecież nie palę.

-Mówią; *-a sztachnij się.*

-A, co to jest? –*Głód.* –Głód, czego? –Światło się tylko pojawiło. Próbuje zaciągnąć się tym, czyli tego, który na kanapie tam siedzi w jakiś sposób wchłonąć.

-Życie!! –To jest Energia Życia? –**Tak.**

-**Życie ma smak.** Energia Życia ma smak. Czuję zapach rzeńskiego powietrza, które nie zatyka nozdrzy. Natomiast w ustach jest słodycz czegoś prawdziwego. Nie jest to słodkie, ale jest prawdziwe.

-**To jest Śmierć. Kiedy wszystko, co nieprawe znika, to właśnie wtedy objawia się Energia Życia. Życie.**

-**Życie jest w Tobie, jak i w Każdym z Was. Życie jest wszystkim, co macie.**

-Cała Istota ludzka jest w nim zawarta.

Pokazują, jak nasz Duch sprawdza węchem, jak to wygląda. Można smakować i wąchać Życie. Jak przychodzą złe Istoty, to śmierdzi. Czasami czujemy tę zgorzel, czy smołę w ustach. A tu **Życie pachnie.**

--*Są tonacje, są znaczenia*

-Jak wciągano to aż mi paraliżuje pół głowy. To nie jest paraliż, ale czuję jak to delikatnie przenika. Łagodnie się roznosi.

Życie tu jest wszędzie; między Nami, w Nas. Życie jest wszystkim. Natomiast ewolucja jest w Ciałach fizycznych. To jest rozwój Ducha. Ale Życie jest wszystkim.

My natomiast Ewolucję, czyli doskonalenie się uznawali za Życie, za sens Całości. Nie oddzielaliśmy Ewolucji od Życia.

Tymczasem, pokazują, **Ciało Fizyczne** nie ewoluje, a musi być wypełnione Życiem, jeśli chcemy, by prawidłowo funkcjonowało. Dusza Ludzka jest już formą Ewolucji, ale bywa odrzucona jest, więc też Życiem. Duch Ludzki, choć jest tylko Ewolucją, też jest Życiem. Tak naprawdę Życie jest wszystkim. Chłonąć, smakować i czegoś to Nas nauczy.

Pokazują jak między nami jest woda ciemna i rzadsza niż prawdziwa woda. Taplamy się w tej wodzie nogami. Powstaje z bąbelków jasna pianka. Unoszą się, pękają. Noszą przygody. Noszą wrażenia i wyrażenia.

-Czyli doświadczenia plus jego opis.

Widzę jakby z tyłu coś z nas wyciągano. I tak jak na sprężynach skóra byłaby naciągana, to tak energie są od nas z tyłu naciągane. Z przodu siedzimy cali.

Mówią, że wyciągają z Nas Ducha. Oddzielają coś od Nas.

-Mówią, że w ten sposób odbywa się jednoczenie. Jak człowiek się budzi w sobie, to budzimy się w Duchu. A **oddzielenie Ducha może spowodować, że Ciało się może obudzić.** I wtedy przez to oddzielenie możliwe jest **zaliczenie pełnej fizyczności.** Wtedy w Ciele Ludzkim zawarte jest działanie. Jak Duch wchodzi do Ciała otwarte są jakieś przestrzenie do działania.

Stajemy się wtedy jakby takim wielkim technicznym urządzeniem, które potrafi promieniowanie na przykład uruchomić. **To jest zamykanie struktury, stanie się Jednością w Sobie Samym. Człowiek jakby był pełny, ale mówią, że to jest dopiero 80% pełności.** I mówią, że im wyższy ten procent, to jest trudniej osiągalny. A gdy zapnie się wszystko, to po prostu jest Bóg. Bóg się objawia. Bóg jednak wtedy nie może pisać, czy czytać Księgi Snów, bo Sam staje się Nią, a tak powinno być.

Wymaga to wielu analiz.

-*Po, co Ci analizy? Mówią. -Spójrz w górę. -A tam świeci Słońce. -Co, to jest? -Mówią.- Energia. -I Moc. Moc się w ten sposób przejawia. Energetycznie oddziałuje na Ciała. Na wszystko. Ale jak Duch jest tutaj Zjednoczony, to Duch może uruchamiać te Energie.*

-*Naucz się to robić! Masz działanie, masz Ciała, masz Moc.*

-*Pokazują na Was i na Waszych rękach pokazuje się Światło.*

-*To jest MOC. To jest szczątkowa MOC Ludzka. Ale ta Moc pączkuje, rozwija się w Człowieku. Ta Moc staje się potem Mocą Duchową. A ta Moc może już wiele.*

Dziś to jest Zjednoczenie we Wspólnym Kręgu Mocy.

-*To jest Początek Końca albo Koniec Początku. To jest Całość.*

Pokazują Maszynę Czasu, te, Koła, jakie są, w różnych kierunkach obracające się, które mają wspólny środek. I wtedy, jak one zaczynają szybko działać, to znikają i wszystko jest.

-*Mówią o tym, że coś się stało, ale my tego nie rozumiemy. Machają ręką, bo to nie czas, a wszystko i tak zostało zrobione.*

-*A, Oni? -To odnośnie ludzi*

-*Nie martw się. Wszystko jest dobrze wykonane. To majstersztyk.*

-*Ciała nasze dziwnie wyglądają. Tak jakby od brzucha po nogi takie rozwarcia szły, jakby postrzępione to było, jakby tam przestrzenie były inne.*

-*Mówią, tak! Jest zmodyfikowanie. Dla lepszego przepływu Energii i tylko Energii. Nasze Ciała Fizyczne jest zbrojone. Pokazują to coś, co jest świetliste, co jest w kręgosłupie, te wszystkie komórki.*

-**Zamykanie Całości** odbywa się teraz na najniższym poziomie. Jednoczenie nas.

Uszlachetnianie.

-**Po prostu tak to nazwij. Mówią**

-*Żeby w to zbyt nie zagłębiać, nie wnikać. Bo nie Nasza Głowa w tym. Umysł jest za ubogi, aby to zrozumieć i pokazują, że można go jak ścierkę wykręcić. A doświadczenie dopiero przyjdzie. Rozumienie natomiast się już tworzy. Czyli ten aparat pojęciowy kiedyś to w doświadczeniu uchwyci.*

-*Tak uchwyci! Nie u wszystkich, ale u większości uchwyci.*

-*Ty uważaj, żeby się w Tobie uchwyciło. Mówią mi.*

Pojawiła się Nicość. Ma wianek, koszyk. Daje kwiatuszki każdemu.

-*To Sen. -Ale żeby się spokojnie spało? -Też!*

-**Ma być łagodnie. Ma być spokój.**

-**To jest Spokój.**

-*Mówią; -Harmonia, ale taka wewnętrzna.*

-**Pokazują różne Nasze parametry; -Harmonię Duchową, Energetyczną, Biologiczną.**

I to coś sprawi, że jak jeden obszar będzie spadał, to inne będą go podtrzymywały.

Dzięki temu łatwiej nam będzie utrzymać zborność, taki dźwięk, harmoniczność.

-*Echo Gwiazd? Śpiew Gwiazd? Głos Gwiazd? Jak Oni to mówią?*

Jest jakiś głos, który jest zagwiezdny. Tak jakby, gdzieś była gigantyczna tuba, gigantyczne źródło dźwięku, wibracji, która poprzez Gwiazdy uruchamia ten dźwięk tutaj. One tylko przekazują. Niczym głośnik, który jest tu, ale po kablu źródło dźwięku idzie dalej. I to jest to. Dzięki temu, co się stało, może w Nas powstawać **Harmoniczność**. Ta harmoniczność jest gęsta, pełna. Widzę ona w Was zawarła się.

-To jest Żywe i Martwe. To jest.

-To nie jest śpiew sfer.

-To nie jest Puls.

-Mówią; -to jest głos Naszego własnego Serca.

-To jest stapianie się, czy wtapianie. Ból Narodzin.

-Jak powiem to słowo, to ono ma swoją antytezę, która jest też prawdziwa.

-Nie myśl, mówią. Odczuwaj. -Co czujesz?

-NIC.

- Nikim nie jesteś. –Co czujesz?

-Siebie. Patrzą na mnie, sprawdzają, czy wszystko w porządku?

-A, po, co Ci Ja?

-Żeby Cele osiągnąć.

-A, po, co Ci Cele?

-Żeby być w Radości.

-A, po, co Ci Radość?

-Żeby być w jakimś szczególnym stanie?

-A, po, co Ci to?

-Żeby Siebie odnaleźć?

-Ale, po, co Ci to, skoro jesteś?

-To, o, co w tym wszystkim chodzi?

-O nic! Roztop się i doświadczaj wszystkiego.

-Przez Harmoniczność można doświadczyc zrozumienia pełnego Rozproszenia.

-Szukasz różnych rzeczy, które są zawarte w Tobie, bowiem połączony jesteś z Całością.

Szukasz Miłości? Tysiące Istot już Jej doświadczą. Jesteś połączony. Jesteś w Miłości.

Szukasz cierpienia? Tysiące Istot już to doświadczą i już jesteś z tym połączony.

Wszystko, czego szukasz, już masz! ISTNIEJ!

-Zaglądamy mi do oczu i patrzą, czy ja dobrze widzę.

-Czy to znaczy, że wróciłem do Domu?

-Nie! To znaczy, że wróciłeś do Siebie. Do Początku swego Końca.

Kiedy zabijasz Ego, kiedy zabijasz Istnienie, wtedy się Rodzisz na Nowo. -Powiedzieli; -
wtedy się Stajesz; - co oznacza Rodzenie na Nowo.

-Czy Rodząc się na Nowo, można się Zbudować od Nowa?

-Tak i o to chodzi!!

-Możesz zbudować się od Nowa, wystarczy, że ową Harmoniczność, ten Głos Zagwiezdny, kiedy pozwoli mu się, Tu pobrzmiwia i On wszystko właściwie ustawia. Jak jest to właściwie ustawione można być Działaniem. W Mocy zawarte jest Działanie. Moc wyraża się poprzez Działanie. Wyraża się poprzez Zaistnienie. Tak jak Ojciec Zaistniał. Tak jak my Zaistnieliśmy. I poprzez Działanie. Tak jak Ojciec wszystko Tworzył. Jak Bóg wszystko Tworzył. I tak jak My możemy wszystko Tworzyć.

Oto jest prawdziwa wykładnia Wiedzy; -MOC, MY i DZIAŁANIE.

„Oto Słowo, oto jest MOC, oto jest Siła Działania”.

-Pojąłeś? Musisz jeszcze Zrozumieć. Ćwicz, a Zrozumiesz. Została tylko praktyka.

-Mówią, że **dziś powstało Działanie.** Mówią, że To Działanie, dla Sił Nam przeciwnych tak straszne, że jak Oni tylko patrzą na Nas, choć My jeszcze nie działamy, a widzą w Nas Działanie, One po prostu znikają. Mówią; -Tak, bo to Działanie Nasze jest dla Nich Wszystkim. One mogą być, One mogą zniknąć. Działanie jest.

-Tak byśmy mogli wszystko. Pomożecie. Bośmy zawarli się w Ojcu, On w Nas, bo wszystko Zaistniało, przez to, że przestało Istnieć.

Mówią cały czas o Działaniu. Działanie, Działanie, Działanie. Wyrażone w Pasmach fizycznych.

-Mówią, żeby się obudzić z tego snu, żeby otworzyć swoje oczy, żeby popatrzeć na siebie, żeby popatrzeć na ten Świat i zechcieć, **bo Nasza Wola też jest Działaniem**. Uruchamia Działanie. Siły Ducha już są Działaniem. Kreacja, to Działanie. Istnienie, Stwarzanie.

Pokazują talię kart, która została rozdana. Można sobie wylosować. Pokazują Jokera. Ot, takie to proste.

Obudzeni w Świadomości, obudzeni w fizyczności.

Pokazują Nas w szkole, na wycieczkach letnich pod koniec roku szkolnego, idziemy i śpiewamy. Tak jakbyśmy wracali do Dzieciństwa, do tamtych czasów, jest spokój. Nie ma ocen. Jest Radość. Mówią, że to nie minęło, tylko My o tym zapomnieliśmy.

-Żegnamy Was, witając na Nowej Drodze Życia. Mówią. Dziękują Nam za Nasze przybycie. Na koniec Widzę Świątynię Serca, widzę w Oazie Wzrostu tę wielką salę. Duch Święty trzymany w górze przez Kapłana znika, rozprzestrzenia promieniując wszędzie. Wszystko znika.

KONIEC.